

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Młodzieżowy Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## MARSZAŁEK PIŁSUDSKI staże na czele Rządu

### Losy państwa nie wrócą do rąk partyjnicstwa sejmowego

WARSZAWA, 1.10.  
Zarekowanie, w jaki sposób  
będzie rozwiązane nowe przesile  
nie gabinetowe zatrzymane w Sej-  
mie przez poselską.

Użycie zwłoczenia w dalszym  
ciągu przeważa i krzepi posłów  
na dachu.  
Wiadomość, że p. marszałek Sej-  
mu został dziś o godz. 9-ej powo-  
łany na Zamek, przyczyniła się  
w dużej mierze do wzmożenia  
oczek.

P. Prezydent Rzeczypospolitej  
po raz pierwszy zasięga opinii  
przedstawicieli władzy ustawo-  
dawczej.

Jednocześnie został powołany  
na Zamek p. marszałek Senatu,  
Tramczyński, który wrócił z  
audjencji przed marszałkiem Ra-  
tajem, o godz. 11.30.

Na ogół usposobienie różowe —  
nadzieje wielkie.

### P. marszałek Rataj konferuje ze stronnictwami

O godz. 11-ej wrócił p. mar-  
szałek Rataj z Zamku i zaprosił  
natychmiast na konferencję przed-  
stawicieli Z.L.N. p.p. Głabińskiego,  
Zwierzyńskiego i Pielańskiego.

W godzinach popołudniowych  
odbył p. marszałek konferencję  
z przedstawicielami innych u-  
grupowań sejmowych.

Marszałek Rataj oświadczył  
prasie:  
— Na Zamek udałem się na we-  
zwanie P. Prezydenta Rzeczy-  
pospolitej i przedmiotem mu  
tytuł... polityczna, wytworzona  
na terenie sejmowym.

## Niemcy o przesileniu w Polsce

### Marszałek Piłsudski PRZECIW ROZWIĄZANIU SEJMU Praska depesza radjowa

WARSZAWA, 1.10.  
Depesza radjowa z Pragi przy-  
nosi następującą niemiecką oc-  
nę sytuacji parlamentarnej w  
Polsce:

„Trzecia dymisja gabinetu dr.  
Bartla okazała się niespodzianką,  
gdyż głównie przypuszczano, że  
nastąpi rozwiązanie Sejmu jako

## Ameryka i Polska największymi dostawcami węgla dla Europy

LONDYN, 1.10. Komitet wy-  
konawczy międzynarodowego  
Związku górników obradował  
wczoraj w Ostendzie nad sprawą  
powstrzymania przywozu węgla  
do Afryki. Porozumienia nie osią-  
gnięto. Podczas obrad zwróci-  
ło uwagę, że od chwili strajku  
angielskiego, Stany Zjednoczone  
i Polska stały się najważniejsz-  
ymi dostawcami węgla na rynek  
europejski.

Delegat angielski złożył spr-  
wodzenie o zasilkach, z którego  
wynika, iż górnicy otrzymali z  
różnych krajów 1.261 tysięcy  
funtów zapomóg.

## Zemsta dyktatora

MADRYT, 1.10. Na podstawie  
wojennego postępowania sado-  
wego zdegradowano 4-ch pułko-  
wników, trzech ppułkowników,  
12 majorów, 18 kapitanów i 5 pu-  
ruchników z korpusu artylerii,  
którzy brali udział w ruchu re-  
wolucyjnym.

## Ostatnie denarze

— Grupa kapitalistów włoskich zwró-  
ciła się do rządu węgierskiego z propo-  
zycją sfinansowania specjalnego gościć-  
nia wyścigów dla samochodów na prze-  
sileniu Bodapoz — Wiedeń.

— Jugosłowiański minister spraw na-  
granicznych Ninczecz przybył do Pa-  
ryża.

Godz. 12-ta  
W ostatniej chwili rozeszła  
się wiadomość, że p. Prezydent  
Rzeczypospolitej powołał Mar-  
szałka Piłsudskiego do utworze-  
nia nowego Rządu.

## Lista gabinetu MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO:

Godz. 2-ga  
Lista gabinetu Marszałka Pił-  
sudskiego ma przedstawiać się  
jak następuje:  
Premier i minister spraw wojskowych — Marszałek Piłsudski.  
Wicepremier — prof. Kazimierz Bartel.  
Minister spraw wewnętrznych — gen. Stawoj-Składkowski.  
Minister spraw zagranicznych — August Zaleski.  
Minister skarbu — Czesław Klarner.  
Minister sprawiedliwości —

Aleksander Meyszowicz (konserwatywa z Wilna).  
Minister rolnictwa — Karol Niezabitowski (z Wilna).  
Minister reform rolnych — Witold Stanisławski.  
Minister przemysłu i handlu — Egoniusz Kwiatkowski.  
Minister kolei — Paweł Romocki.  
Minister pracy — dr. St. Jurkiewicz.  
Minister oświaty — senator Kopciński.  
Ministerstwo robót publicznych — vacat.

## Prawica sejmowa PRZYCHYLNIE WITA powołanie na czele Rządu Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 1.10.  
W kołach prawicowych two-  
rzenie Rządu przez Marszałka  
Piłsudskiego przyjęte na ogół  
przychylnie.

Kierujące koła prawicy są  
zdania, że objęcie rządów przez  
Marszałka Piłsudskiego jest od-

wińbawem listę gabinetu,  
Marszałek Piłsudski zatrzyma  
też ministra spraw wojsko-  
wych. Ustanowione będzie sta-  
nowisko wicepremiera, które o-  
bejmie prawdopodobnie prof. Bar-  
tel.

powiedzia na tylko co ogłoszo-  
ny traktat sowiecko-litewski.  
Pod tym kątem widzenia mi-  
nia Marszałka Piłsudskiego znaj-  
dzie na prawicy zrozumienie,  
tembardziej, że powiadomienie  
Marszałków Sejmu i Senatu o  
decyzji przez p. Prezydenta Rz-  
eczypospolitej dowodzić ma, zda-  
niem tych kół, poprawnego kon-  
taktu z Sejmem.

## NA GÓRNYM ŚLĄSKU nie będzie przerwy w pracy Likwidacja zatargu metalowego

WARSZAWA, 1.10.  
Komisja arbitrażowa Górnego  
Śląska na wczorajszym posiedze-  
niu w Katowicach przyznała hutni  
kom żelaza 4, robotnikom metalo-  
wym 6 procentów podwyżki.  
Tem samym groźny zatarg pra-  
cowniczy w przemyśle metalo-  
wym G. Śląska zlikwidowano.

## Gen. Malczewski poddany badaniom psychiatrów

Pisma krakowskie donoszą, że  
przebywający we Lwowie gene-  
ral Malczewski otrzymał wezw-  
anie, by stawił się w sobotę 2 pa-  
ździernika o godzinie 11 rano w  
Warszawie celem poddania się  
badaniom lekarzy psychiatrów w  
związku z toczącym się sędz-  
twem.

## Konferencja min. Zaleskiego z grupą parlamentarną francusko-polską

PARYŻ, 1.10. Przewodniczący  
grupy parlamentarnej francusko-  
polskiej deputowany Locquin, se-  
kretarz tejże grupy Capras oraz  
jeden z członków został przyjęty  
przez ministra Zaleskiego, który  
odbył z nim godzinną konferen-  
cję, komunikując im szereg infor-  
macji w kwestiach polityki ze-  
wnętrznej Polski. (PAT).

## Napad na mieszkanie posła Zdziechowskiego przedmiotem energicznego śledztwa władz

WARSZAWA, 1.10.  
W sprawie najścia na mieszka-  
nie pos. Zdziechowskiego przy  
ul. Smolnej 15, dokonanego dz-  
wiesz nocy, władze prowadzą  
energiczne dochodzenie.

Przebieg najścia ustalić moż-  
na w tej chwili tylko na zasa-  
dzie zeznań stróża i opowiadaniu  
samego posła Zdziechowskiego.  
Wynika z nich, że 10 mężczyzn  
w mundurach oficerów od pod-  
porucznika do kapitana około g.  
2½ w nocy zadzwoniło do stró-  
ża i groźbą rewolwerów wy-  
mogło otwarcie bramy. Kazano  
się prowadzić do mieszkania p.  
Zdziechowskiego. Stróż, we-  
pchnięty do wnętrza schodów, nie  
wie nic dalej.

Na skutek dobijał się do  
drzwi, z których pierwsze były  
otwarte, pos. Zdziechowski o-

## Ofensywa Sowietów przeciw Polsce

### Po wiarołomnym układzie z Litwą chcą zrzec się pretensji do Besarabji za cenę zerwania sojuszu Rumunii z Polską

WARSZAWA, 1.10.  
Wyjaśnienia udzielone wczoraj  
przez pos. Wojkowskiego wice-  
ministra, oraz autentyczny tekst  
układu, są dziś przedmiotem  
szczególnie starannych studiów  
ze strony Rządu.  
W godzinach wieczornych od-  
był konferencję również w zwi-  
ątku z tą sprawą wiceminister  
Knoll z premierem Bartlem.

Dalsze postanowienia Rządu  
polskiego co do sposobu reago-  
wania na traktat sowiecko-lit-  
ewski zapadną zapewne dopie-  
ro po powrocie do Warszawy  
ministra Zaleskiego, którego przy-  
jazd jest oczekiwany jutro.

Aktywność dyplomacji sowieckiej  
w stosunku do Polski nie  
konczy się na tym wiarołomnym  
traktacie.  
Słychać, że rząd sowiecki zam-  
ierza nawliwać rokowania z  
rządem rumuńskim na temat prze-  
jęcia się przez Sowietów preten-  
sjami do Besarabji za cenę  
zerwania polsko-rumuńskiego  
sojuszu.

Nie wierzycy, aby ten zamiar  
mógł być zrealizowany. Ale sa-  
ma myśl podjęcia tych rokowań  
wskazuje, że rząd sowiecki pod-  
jął przeciw nam ofensywę dy-  
plomatyczną, której celem ma  
być

zapełnienie osamotnienia Polski.  
Kola sowieckie inspirowane, że  
Rumunia chętnie podejmie dyskusję  
na temat Besarabji i zbliżo-  
nia z Rosją. Wygląda to oczy-  
wiście na zwykły kawał polsze-  
wicki, zmierzający do wywołania  
rozdziewania pomiędzy Pol-  
ską i Rumunią.

Sowiecka dyplomacja nie zam-  
ierza iść dalej. Słychać bowiem,  
że rząd sowiecki rozpatruje mo-  
żliwość wstąpienia Rosji do Li-  
gi Narodów. Ten manewr obli-  
czony jest przede wszystkim na  
wywołanie w Polsce wrażenia,  
że grozi nam osamotnienie nie-  
tylko wśród najbliższych sąsied-  
zów, ale też i na arenie między-  
narodowej.  
Opinia polska oczekuje, że  
Rząd nasz zareaguje w sposób  
na należyty na prowokację sowieck-  
ą.

## MUSSOLINI na czele milicji faszystów Dymisja dotychczasowego szefa

RZYM, 1.10. General Gonsaga,  
naczelnym dowódcą milicji fasz-  
ystowskiej, złożył swój rząd,

który został objęty przez Musso-  
liniego.

Dzienniki faszystowskie wy-  
rażają z tego powodu niezwykłe  
zadowolenie i zapewniają, że sko-  
ro Mussolini stanął osobliście na  
czele swych legionów w kraju  
zapanuje większy niż dotych-  
czas ład i porządek.

## CZESKY DZIENNIKARZE REWIZYTUJĄ POLSKĄ PRASĘ

WARSZAWA, 1.10.  
W poniedziałek dn. 4 październi-  
ka o godz. 7-ej rano przybywa  
do Warszawy wycieczka dzien-  
nikarzy czesko-słowackich w li-  
czbie 23 osób, aby rewizytować  
prasę polską, goszczącą w Pra-  
dze w czacie złota sokolskiego.  
Po dwudniowym pobycie w  
Warszawie goście wyjadą do Ło-  
dzi i Poznania.

## Szczęśliwy upadek z „szubienicy”

LWÓW, 1.10. Na ulicy Kaz-  
mierowskiej Nr. 20, załamało się  
wiszące rusztowanie, t. zw. szu-  
bienica, na którym pracowało  
dwa murarzy. W oczach prze-  
rązonych przechodniów runeli oni  
z wysokości czwartego pię-  
tra na balkon pierwszego. Upa-  
dek był tak szczęśliwy, że obaj  
robotnicy odnieśli tylko ogólną  
obrażeni.

## W Turcji -- rozwody

LONDYN, 1.10. W nadchodzą-  
cy poniedziałek wchodzi w życie  
nowa ustawa o małżeństwie, któ-  
ra zakazuje wielożenstwa.  
Podczas od poniedziałku  
każdy Turka, posiadający więcej  
niż jedną żonę, powinien się z po-  
staciami żonami rozwiąć.



Wspólnicy bandyty Zielińskiego wyłapani  
Władysław Łukawski aresztowany pod Piaszczem.  
Krzak Mateusz, „Ślepy Folek”, „Rudy Władek”  
W DRODZE DO WIEZIENIA GROJECKIEGO

WARSZAWA, 1.10.  
Dzisiejszej nocy około godz. 2  
bandyta Zieliński znowu dał znać  
o sobie.  
Na szosie pod Raszynem za-

trzymał woźnicę jadącego z bec-  
ką asenizacyjną i proponował, a-  
by go przewiózł do miasta ukry-  
tego w beczce.  
Woźnica zgodził się. Ale w o-

statniej chwili Zieliński, widocz-  
nie nie dowierzał mu, gdyż nie  
łatwiej było nie byłoby, jak do-  
stać Zielińskiego w zamknię-  
tej beczce do policji, przynio-

wał z tego pomysłu i odszedł w  
pole.  
Zawiadomiona policja posterun-  
ku w Raszynie zarządziła obla-  
wę w okolicznych wsiach.

# RÓWNOWAGI, RÓWNOWAGI I JESZCZE RAZ RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ oraz stałości stosunków politycznych POTRZEBA POLSCE

Uwagi miarodajnego polityka finansowego o sytuacji złotej wewnątrz kraju  
i na rynku międzynarodowym

— Jak przedstawia się sytuacja złota w chwili obecnej i jakie wywołują się perspektywy na najbliższe dni? Z takim zapytaniem zwrócił się do jednego z najwybitniejszych naszych miarodajnych polityków finansowych. — Porcja złota jest bardzo słaba. Bank Polski codziennie skupuje poważne ilości walut obcych, które z nawiązką wystarczają na potrzeby gospodarcze. Obawy ujawnione w prasie w związku z powiększeniem się zapotrzebowania na zioldach, nie są zasadzone. Wzrost zapotrzebowania na waluty obce jest naturalnym zjawiskiem, wywołanym ożywieniem naszego życia gospodarczego. Ożywienie to musi się przejawiać we wzmożonym imporcie surowców i inwestycji. Punkt ciężkości białej nie w fakcie, że giełda pożera dziennie 400 — 500 tys. dolarów, ale w okoliczności, iż skarbu państwa musi płacić raty i procenty od starych pożyczek, tak lekkomyślnie zaangażowanych przez wszystkie rządy przed przewrotem majowym. Dość powiedzieć, że we wrześniu — najcięższym miesiącu dla skarbu — Bank Polski za państwo zapłacił zbroja 5 milionów dolarów. Ta okoliczność jednak nie wpłynęła nie wpływa na stabilizację złota. Tembardziej, że najbliższe dwa miesiące nie będą obciążone żadnymi zobowiązaniami zagranicznymi Skarbu. O zafamizacji gospodarczym zło

tego nie może być więc mowy. Zaskodzie złotemu może tylko sytuacja polityczna. Ale tu musi pilnować interesów całego społeczeństwa Rząd. — A jak obecnie przedstawia się nasza pozycja na finansowym rynku międzynarodowym? — pytał dalej. — Daleko lepiej, niżeli w roku zeszłym. Nie znaczy to jednak, aby finansjera międzynarodowa była już otworzyła swe kieszenie i tylko czekała na propozycje Polski. Aby tak było, dużą jeszcze pracę trzeba wykonać. W każdym razie wyłom w opinii międzynarodowej hipnotyzowanej dotychczas przez wroga Polsce propagandę niemiecką, jest zrobiony. Obecnie wszystko już tylko zależy od nas samych. Musimy wszelkimi siłami i środkami da-

żyć — i każdy czyn Rządu w tym kierunku będzie usprawiedliwiony, — aby stosunki polityczne i gospodarcze w Polsce nie były płynne. Najważniejszą załatwiającą w stabilizacji stosunków to — równowaga budżetowa. Jeżeli dla prowadzenia wojny potrzeba jest pieniędzy, pieniędzy! — jeszcze raz powiedzmy, to dla pokoju i stabilizacji wewnętrznej — użyjmy tu trawestacji — potrzebna jest równowaga budżetowa, równowaga i jeszcze raz równowaga budżetowa. To jest powikłanie i w tem tkwi punkt ciężkości stabilizacji złota i naszego powodzenia na rynku międzynarodowym.

## Anglia pomoże Ameryce zwalczać przemytnictwo alkoholu

LONDYN, 1.10. W Waszyngtonie ogłoszono o zawarciu nowego układu w sprawie repressji przemytnictwa alkoholu do Stanów Zjednoczonych. Rokowania w tej sprawie przeprowadził delegat Stanów Zjednoczonych, Andrews, wysłany w lecie do Londynu. Umowa zaczęła obowiązywać z dn. 25 września i polega na współpracy władz administracyjnych obu państw w celu zahamowania nielegalnego handlu alkoholem. Ruch separatystyczny w dominiach angielskich Kanada chce się emancypować Ruch emancypacyjny, a nawet separatystyczny, w niektórych dominiach angielskich zaznacza się coraz wyraźniej. W ruchu tym przodowała Irlandia i Afryka Południowa, obecnie zaś występuje on dosyć intensywnie w Kanadzie. Dzieje się to za sprawą nowego gabinetu kanadyjskiego, opartego o większość liberalną, jaka powstała w parlamencie kanadyjskim po wyborach ostatnich. Rząd angielski, pragnąc pozyskać dla siebie liberalów kanadyjskich odwołał lorda Bynga ze stanowiska gubernatora generalnego Kanady, który rządy swoje opierał na współpracy z stronnictwem zachowawczym.

## Flota rybacka zatopiona podczas cyklonu

TOKIO, 1.10. Cała flota japońskich łodzi rybackich zatopiona podczas obrzymego cyklonu. Według dotychczasowych doniesień zginęło przeszło 2.000 rybaków japońskich.

## SĄDOWNIK W KRYMINALE „Wzruszająca” przyjaźń dla burmistrza-złodzieja

W sądzie Najwyższym, jako drugiej instancji, rozpatrzono sprawę sędziego śledczego na powiat stoliński, Antoniego Oświecimskiego, który powodując się względami osobistej animozji, bezprawnie aresztował urzędnika magistrackiego, Jaraczka. Główna tej sprawy jest bardzo zawiła. Jaraczko domniósł władzom administracyjnym o nadużyciach stolińskiego burmistrza Chamińskiego, który miał szczęście być przyjacielem sędziego śledczego. Sędzia Oświecimski, dostawczy w ręce sprawę dochodzenia przeciw Chamińskiemu, tak nie pokierował, że aresztowany był Jaraczko. Z aktów sprawy zginęły najważniejsze dokumenty przeciw burmistrzowi. Mimo to w rezultacie Chamiński został skazany na półtora roku więzienia, zaś Jaraczko, którego broń adw. Prymak utwierdzał. W tym stanie rzeczy sędzia śledczy Oświecimski spotkał kiedyś p. Jaraczka, jadącego ulicą, zatrzy-

mał go i poprosił o odwiedzenie do domu. P. Jaraczko odmówił. Wówczas sędzia zawał policjanta, kazał aresztować p. Jaraczka, a sam jego koniemi pojechał do domu. Aresztowany urzędnik przeszedł cały dzień w kowie. Zainteresowany o tę sprawę przez prezesa sądu apelacyjnego p. Oświecimski, tłumaczył się, iż po dejrzał p. Jaraczka o bandytyzm. Sprawa skrzywdzonego niewinnego obywatela weszła na drogę karną. Sąd apelacyjny jako pierwsza instancja, skazał także sędzię na miesiąc aresztu. Wyrok ten ostatecznie uprawomocnił się, dzięki odrzuceniu przez sąd Najwyższy skargi kasacyjnej.

## KAŻDY SPORTOWIEC powinien przeczytać nowy 39-ty numer „Przeglądu Sportowego”

GRUDZIADZ, 1.10. W okolicy Solna, gdzie odbywały się nocne ćwiczenia wojskowe/rakiet, wy-

## Krwawy napad Niemców na wojsko francuskie podczas ewakuacji Nedrenji

PARYŻ, 1.10. Podczas odjazdu francuskiego pułku artylerii z Gernersheim (Nadrenja) padło kilka tajemniczych strażków w stronę posterunków francuskich. „ZACISNAĆ ZĘBY I PRACOWAĆ” powołał prof. Kemmerer 98 strajków w ciągu kwartału W okresie pierwszego kwartału b. r. Polska przeszła 98 strajków, obejmujących 26.440 strajkujących i 139.220 straconych dni roboczych. Z tych 71 strajków zakończyło się zwycięstwem strajkujących, 26 zaś przegrana robotników. Strajki objęły 312 zakładów przemysłowych, przyczem największą ilość strajków wykazywały województwa zachodnie i śląskie, więc główne centra przemysłowe, największa zaś województwa centralne (69 strajków i 325 zakładów). Największa ilość strajków przypada na przemysł włókienniczy (19), największa zaś liczba strajkujących przypada na górnictwo, oraz przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Poważne cyfry strajkujących wykazuje przemysł mineralny, metalowy i elektryczny.

## Rząd niemiecki a pomnik Bolesława Chrobrego

W miejscowości Brzesko na Górnym Śląsku, w pobliżu granicy niemieckiej, odbył się miano dnia 3 października b. r. uroczyste poświęcenie pomnika króla Bolesława Chrobrego. Na uroczystości przybył mian Prezydent Rzeczypospolitej, prezes Rady ministrów, Marszałek Piłsudski oraz szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego. Tymczasem niemał w ostatniej chwili wszystkie uroczystości zostały odwołane i odsłonięcie pomnika zostało odłożone na czas nieograniczony. Jak się okazuje, stało się to na skutek interwencji dyplomatycznej rządu niemieckiego. Niemcy wystąpienie swe motywuja tym, iż grunty na których stanąć ma pomnik, aczkolwiek politycznie należą do Polski, to jednak stanowią własność miasta Raciborza, leżącego na Śląsku niemieckim. Władze niemieckie uważają iż uroczystość oficjalna na terenie granicznym byłaby niewskazana ze względów na spokój ludności. Wobec tego pomnik będzie odsłonięty bez oficjalnego udziału władz.

## Od rakiety z samolotu cała wieś poszła z dymem

GRUDZIADZ, 1.10. W okolicy Solna, gdzie odbywały się nocne ćwiczenia wojskowe/rakiet, wy-

# Ponowna dymisja rządu prof. Bartla

## P. Prezydent Rzeczypospolitej odrzucił wniosek większości gabinetu o rozwiązaniu Sejmu

WARSZAWA, 1.10. Gabinet prof. Bartla podał się ponownie do dymisji. Pan Prezydent Rzplitej dymisję przyjął i poruczył członkom gabinetu tymczasowo pełnienie obowiązków. Wiadomość o tej nieoczekiwanej decyzji zakomunikował marszałek pełniący Sejmowi na posiedzeniu w chwili, kiedy miano przystąpić do załatwienia wniosków Z. L. N. i Ch. D. o wyrażenie rządowi nieufności. Dymisja gabinetu uczyniła przedmiot obrad nieaktualnym i posiedzenie zamknęło wśród radości całej Izby, która w upadku rządu uznała zwycięstwo Sejmu. W chwili obecnej nie da się określić wielkości i trwałości tego zwycięstwa. Pewne wnioski dadzą się wysnuć z zestawienia faktów, które pociągnęły za so-

ba przytoczony na wstępie rezultat. Marszałek Piłsudski spędził ostatnie tygodnie na kuracji w Druskiénkach. Udziału w walce rządu z Sejmem, jaka się rozgrywała od 20 bm., nie brał żadnego. Ubiegłej niedzieli p. Bartel przybył do Druskiénki i prosił p. Marszałka o pozwolenie, aby wszedł ponownie do gabinetu. Marszałek Piłsudski prośbę uwzględnił, a na przedstawione sobie przez p. Bartla plany miał dać zwolną odpowiedź. **Róbcie, jak chcecie.** P. Bartel wyliczył sobie tę odpowiedź jako zgodę Marszałka i podjął dalszą akcję. Autentem w niej było rozwiązanie Sejmu. W środę wieczorem p. Marszałek Piłsudski wrócił do Warszawy. Wczoraj po południu, po skończeniu komisji budżetowej, która przyjęła poprawkę Senatowi obciążającą kredyty na czwarty kwartał o 34 miliony, odjechał się w Belwederze Rada ministrów. P. Bartel zaproponował, aby w razie przyjęcia przez pełny Sejm obniżonego budżetu przedstawicieli p. Prezydentowi Rzplitej wniosek o rozwiązanie Izby ustawodawczej. Większość Rady ministrów propozycję swego szefa przyjęła, czterech ministrów, w ich liczbie Marszałek Piłsudski i minister skarbu Klamer oświadczyli się przeciw wnioskowi. Po tej uchwale p. premier z całym gabinetem, z wyjątkiem

Marszałka Piłsudskiego, przybył do Sejmu, wziął milcząc udział w posiedzeniu, a po uchwale obciążającej kredyty, zażądał tylko trzygodziennej przerwy obrad. Z Sejmu udał się p. Bartel na Zamek do p. Prezydenta Rzplitej, aby przedstawił wniosek o większości gabinetu o rozwiązaniu Izby. U p. Prezydenta zastał p. Bartel Marszałka Piłsudskiego. Na godzinie 7-ą wiecz. było zapowiedziane nowe posiedzenie Rady ministrów, p. Bartel przybył jednak do pałacu ministrów dopiero po godz. 8-ej, aby przekazać go członków gabinetu powiadomić, że p. Prezydent Rzplitej nie przychylił się do wniosku o rozwiązanie Izby ustawodawczej. Odrzucając wniosek większości gabinetu, p. Prezydent Rzplitej wywrócił z założenia, iż skreślenie z budżetu przez Sejm kwoty 34 milionów złotych nie jest dostatecznym powodem do rozwiązania Izby ustawodawczej. Prezydent Rzplitej, stojąc po nad Sejmem i rządem, uważa, że istnieją inne środki, mogące naprawić uchwale sejmowe, ograniczające prowizorium budżetowe. Posiedzenie Rady ministrów, której p. premier oznajmił stanowisko Prezydenta Rzplitej trwało krótko i zakończyło się zgłoszeniem dymisji rządu, która p. Prezydent przyjął. Na tem skończył się wczorajszy dzień polityczny.

## Przysięga prymasa Polski

KATOWICE, 1.10. Uroczyste pożegnanie prymasa ks. Hłonda odbyło się w Katowicach 5 października b. r. Następnego dnia ks. prymas odjechał autem do Warszawy, gdzie złożył przysięgę w ręce Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz złożył wzięty ks. nuncjuszowi apostołskiemu. Następnego dnia uda się prymas w Poznańskie. Ingres w katedrze poznańskiej odbędzie się 10 października, zaś ingres oficjalny w katedrze poznańskiej 17 października b. r.

## PO AMERYKAŃSKU Błyskawiczna odbudowa Miami

Zaledwie ułamek straszliwy cyklon, który zamienił w ruiny stolicę Florydy Miami, a już ludność oraz władze zabrały się z nieprawdopodobnym wprost pośpiechem do odbudowy. Na miejscu zburzonych budynków wyrastają już nowe, ulice oczyszczono już ze śladów katastrofy. Przewodzone są też prace przy wydobywaniu zatopionych w porcie okrętów. Władze miejskie ogłaszają, że z końcem roku bieżącego Miami odzyska już zupełnie wygląd poprzedni i będzie gotowe dla przyjeźdźców na sezon zimowy.

## Instynkt zbiorowy w Polsce czuje: POZBYCIE SIĘ TEGO SEJMU jest w dalszym ciągu nakazem najwyższym

WARSZAWA, 1.10. Z uczuciem pewnego triumfu Sejm powiatał wczoraj podając sobie przez p. marszałka Rataja wiadomość o dymisji gabinetu Bartla. Całodzienne najczarniejsze przeczucia okazały się słonne, gorzkie rozważania przedzierznięte w uśmiech otuchy. Nie Sejm rozwiązany, lecz Bartel dymisjonowany. Czyż może być większy triumf? Przeskok ze stanu beznadziejności był tak nieoczekiwany i nagły, iż trudno się dźwić wybuchowi radości. To rzecz ludzka, a dla ludzkich cierpień i uciech trzeba być wyrozumiałym i pobłażliwym. Zapisując jednak na tem miejscu przejawy zadośćuczynienia, jakie się wypowiedziały wczoraj w Sejmie, nie możemy żadną miarą uznać, aby zapatrywanie całego społeczeństwa, a za niem prasy o potrzebie rozwiązania obecnego zespółu poselskiego, mogło ulec w czemkolwiek rewizji. Marszałek Piłsudski już po raz drugi darzy Sejm pojednawczą wyrozumiałością. Po raz pierwszy, wówczas po wypadkach majowych, po raz drugi wczoraj, gdy p. Bartel wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie Sejmu. Ten sposób traktowania przeciwników leży w sposobie myślenia i działania Marszałka Piłsudskiego. Jakże nieoczekiwane perspektywy cierpliwości wychowawczej rozwierają się w tym głębokim umyśle i kazań kształcić i na wynik czekać. Jaki będzie tym razem wynik? Jak długo potrwa nowa próba cierpliwości?

Jeżeli ogół społeczeństwa domaga się od dawna rozwiązania Sejmu, dzieje się to dlatego, że instynkt zbiorowy zdaje sobie do skonałe sprawę z jałowości wszy stkich poczynających konstytucyjnych w Sejmie. Wszystkie próby rządów parlamentarnych kończyły się po kil kiu miesiącach fiaskiem, stosunek do rządów pozaparlamentarnych wyszedł górnym i niesfornością i rozwarzeniem. Obecny zespół sejmowy nie ma talentów politycznych wyższej miary i siad niestanny zamęt i rozpasanie. Ten brak zasadniczy pociąga za sobą skutki jak najgorzej dla kraju i dlatego rozwiązanie Sejmu i nowe wybory są w ciągu dalszym nakazem najwyższym.

## DZIŚ W RADIO

WARSZAWA, (fala 480 m.)  
Godz. 16 — Komunikat gospodarczy.  
Godz. 17 — Odczyt p. t. „Nalapsze wy czyny sportowe kobiet — zaglądzi i lot niki” wygł. p. K. Mościcki. Godz. 17.30 — Koncert popołudniowy. Godz. 18.30 — Pogawędka z działu „Radio kronika”, wygł. p. M. Stepowski. Godz. 19 — Odczyt z działu „Historja o czystości”, wygł. prof. H. Mościcki. Godz. 19.30 — Komunikat rolniczy. Godz. 19.40 — Rozmaitości. Godz. 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka.  
PRAGA, (fala 594 mtr.)  
Godz. 16 m. 30 Koncert radiotele wizyjny. Godz. 20 m. 2 Koncert muzyki ro syjskiej.  
RYM, (fala 425 mtr.)  
Godz. 21 m. 25 Koncert wokalnoin strumetalny.  
WIEN, (fala 531 mtr.)  
Godz. 19.48 Operetka Nedbala „Pul ska krew”, Jazz-band

## GIEŁDA

WARSZAWA, 1.10. W związku z wypadkami politycznymi zapanował w sferach giełdowych wyraźny nastój wy czekiwania. To też tak na rynku walutowym, jak i na akcyjnym, obroty niewielkie i brak zainteresowania. Dolar na rynku prywatnym — 9.01 w zaofiarowaniu. Dzisiejsze notowania prywatne nielicznych transakcyj, akcjami znów niższe od wczorajszych notowań oficjalnych: spekulacja, grająca na zniżkę, nie traci czasu. **PRYWATNE NOTOWANIA**  
Metale  
Rubel złoty 4.89, Dolar srebrny 9.10, Funt ang. złoty 43.85, Dolar srebrny 9.49, Rubel srebrny 3.00, Srebrny bilon rosyjski 1.40.  
Dawizy  
Berlin 215, Belgja (za 100) 235, Holandia (za 100) 361.50, Londyn (za 1) 43.90, Paryż (za 100) 25.50, Praga (za 100) 26.75, Szwajcaria (za 100) 174.50, Wiedeń (za 100) 127.25, Sztokholm (za 100) 241.10, Włochy (za 100) 34.00, Czerwoniec 41.00.  
Akcje  
B. Polska 82.50, B. Dyskontowa 7.75, B. Handlowy 3.50, B. Zachodni 1.50, B. Zjedn. Ziemi Polski 1.85, B. Zw. Sp. Zar. 7.00, Cerata 0.52, Spółka 2.45, Sirem 6.00, Złotych 0.70, Elektryczność 44.50, Chodorów 106.00, Czech 0.42, Częstochowa 1.30, Gosławice 3.50, M. Chałwa 0.32, Warsz. Cukier 2.40, Fiolet 0.50, Łazy 0.15, Wronka 2.00, Węgiel 64.50, Polski Przem. Naft 0.82, Nabel 2.50, Cegielski 16.50, Lipów 0.05, Modrzewów 3.80, Norblin 1.15, Opatowice 6.00, Parowoz 0.32, Pociąg 1.00, Redzik 1.20, Starachowice 1.00, Ursus 1.45, Zieloniewska 12.25, Zaw. 1.50, Zyrardów 12.25, Borkowski 1.30, Spiryus 1.75, Lombard 3.20.

### KRADZIEŻ SAMOCHODU POCZTOWEGO na ulicy Londynu

O niezwykłe zuchwałe kradzieży, jaka się zdarzyła w Londynie, donoszą tamtejsze dzienniki.

Na stacji kolejowej w Londynie załadowano do pocztowego samochodu wartościowe przesyłki, które nadeszły z Europy. Przedruk pocztowy pokwitował odbiór, a celem załatwienia pewnych jeszcze formalności użyciowych, wszedł do biura.

Z okazji tej skorzystał szofer, wysiadł z samochodu i zabrał w ulicach Londynu.

Przedruk, towarzyszący pocztowemu samochodowi myślał, iż szofer odjechał do głównego urzędu i wysiadł więc w autobus i przysiadł do niego.

Po upływie godziny zaalarmowano dopiero policję.

W tym czasie złodzieje ukieśli samochód w wartościowe przesyłki i samochód zostawił na ulicy.

Wśród przesyłek znajdowała się skryjka z biżuterią, ubezpieczona na 50 tysięcy funtów szterlingów.

# WĘDRÓWKA LUDÓW DO HOLLYWOOD EKRAN BOŻYSZCZEM 100.000 bezrobotnych piękności obu płci

Państwowe biuro pracy w Ameryce ogłasza ciekawe sprawozdanie z rynku filmowego w Kalifornii.

Do stołecznego przemysłu kinematograficznego w Los Angeles i Hollywood w Kalifornii sjeżdża codziennie z najodleglejszych zakątków kraju po kilka tysięcy osób, marzących o sławie filmowej.

Żadne inne miasto na świecie nie posiada tylu pięknych, rasowych kobiet i dziewcząt, co miasto kalifornijskie.

Kelnerki, woźne, bieterki, uliczne sprzedawczynie papierosów w Los Angeles posiadają urodę, której pozazdrościłyby im panie z największej arystokracji.

Orazka filmowa spędziła do Los Angeles zgórą 100.000 osób, pragnących zasłynieć na ekranie bodaj w roli statystów. Prywatne biura pośrednictwa pracy oraz biura wynajmu statystów

przy wielkich wytwórniach stały formalnie w obłędzie.

Ami czynnik rządowy, ani prasa przez długi czas nie mogły przeoczyć tego rosnącego obłędu filmowemu. Z pośród o-

wych 100.000 kandydatów, wytwórnie mogły zatrudnić co najwyżej 4000 osób w roli t. zw. „extras” t. j. statystów.

Leć tajemnicza garstka wybrańców mogła liczyć zaledwie

na 5 — 6 dni pracy, w ciągu roku.

Wreszcie kras niezadowolony stosunkom położyły same wytwórnie, organizując wspólne biuro wynajmu.

Tylko zarejestrowani w tym biurze mogą otrzymać pracę.

Na czele biura stanęła miss Mel, która jednym wprawnym spojrzeniem kwalifikuje zdolności aktorskie. Niepowołanym odmawia bez pardonu rejestracji.

Na sezon bieżący przemysł filmowy Kalifornii przeznaczył na wynajem „extras” 3.000.000 dolarów i zgłosił zapotrzebowanie na około trzech tysięcy statystów. Na każdego więc z wybranków ekranu przypadnie 1000 dolarów rocznie.

Jest to b. niewiele, jeśli się pamięta, że utrzymanie, mieszkanie i odzież w Ameryce są bardzo drogie.

### MUZEUUM MORDERSTW popelnianych na kobietach 2.000 portretów zbrodniarzy Upiorna fantazja aptekarza węglerskiego podejrzanego o zabójstwo

Przed kilku tygodniami zamordowano w Budapeszcie bogatą a samotną damę nazwiskiem Zuzanna Kohler.

W poszukiwaniu sprawcy zbrodni wpadła policja na trop niejakiego S. Madrasa, z zawodu aptekarza, w którego domu znaleziono osobliwy muzeum.

Madras jest starym kawalerem i od 25 lat kolekcjonuje książki, sztychy i obrazy mające za temat morderstwa popelniane na kobietach. W osobliwym tym zbiorze znajdują się kilkadziesiąt obrazków, uchodzących za osobliwość biblioteczną.

Madras zbierał skrupulatnie podobizny wszystkich zbrodniarzy, którzy mordowali młode kobiety.

Galeria jego posiada około 2000 portretów, przeważnie fotografii lub sztychów morderców z wszystkich możliwych krajów i epok. Osobliwość galerii aptekarza stanowią pamiętinki po zamordowanych kobietach.

Są to przeważnie części ubrania, lub przedmioty codziennego użytku.

Madras nie żałował trudu ani pieniędzy, aby pozyskać jakiś osobliwy okaz.

Na tego to psychopata padło po dejrzenie, iż on jest właśnie mordercą pani Kohler.

### Lis niebieski



Jest znowu modny przy damskiej sukni lub kostiumie

### Któżby uwierzył.



Je ten strój wspaniały to tylko płaszcz kąpielowy z jedwabistego tkaniny gumowej, ozdobionej fantastycznym deseniem w różnych kolorach

### GEORGINJA PREZYDENTA MOŚCICKIEGO — kwiat wiecznej przyjaźni i szacunku

Legendy ludowe o georginji

Powiedły już kwiaty  
jeszcze tulki georginie przystrajają ogrody i czarują oczy swą wielobarwną krasą.

Wspaniały i ostabił kwiat!

Przed kilku dniami warszawskie towarzystwo ogrodnicze ochyżdziło jeden z najnowszych gatunków georginji nazwiskiem Prezydenta i bukiet takich kwiatów złożyło w podarunku pierwszemu obywatelowi Polski.

W języku miłości — ofiarować komuś georginję — oznacza wyznać mu przyjaźń, braterstwo i

uczynić go swym powiernikiem.

Kochance nie daje się tego kwiatu, natomiast powinno się go ofiarować dobrej i serdecznej przyjaźni i żonie, albowiem jest on symbolem wierności.

W Persji, gdzie georginja jest jednym z najpospolitszych kwiatów i skromnie rośnie na polach i ogrodach, wiąże z niej wieńce dla państwa młodych w dzień ich ślubu.

Kwiat ten bowiem, wedle nauki czarowników i znachorów — daje łaskę rozmnażania dostatków i liczne potomstwo.

Legenda biblijna obojętka ten kwiat w poezję.

Była biedna dziewczyna — sie roła, bez dachu nad głową i ciepłego przyodziewku.

Czuła, że umrze, bo zbliżała się zima, a nigdzie nie mogła znaleźć schronienia.

Odpędzała ją z każdej chaty, mówiąc, gdzie spędziła lato, tam zostań na zimę.

Poszła więc dziewczyna na cmentarz, usiadła na grobie i myślała:

— Umrę na poświęcanem miejscu. Wtem zobaczyła rozkwitnięty krzak, który wyrzekł te słowa:

— Zerwij ze mnie kwiaty i zanieś je do dworu, dostaniesz za to ciepłą chustę.

Jak krzak kazał, tak zrobiła.

We dworze mieszkał wielki pan, który zobaczywszy sierotę tak się w niej rozmiłował, iż pisał ją za żonę i ogród cały zasadził georginjami. Tyle legenda.

Wtencz gdy powiedły już kwiaty, a w polskich ogrodach dmucha już chłód jesienny, radujmy się jeszcze georginją.

Podobno w ogrodach takich ludzi nie udaje się ona i w zimie.

Tak mówią starzy ogrodnicy: — A u nas tych kwiatów pełno — pełno.

### Sprzymierzeniec bandyty



WIKTORJA ROMANOWSKA  
Wdowa ze wsi Kadłubek w pow. Radomskim, która udzieliła schronienia bandycie Zielińskiemu i jego towarzyszom. Policja, która szukała złodzieja świąt, tu się po raz pierwszy natknęła na ślad krwawego bandyty.

### 13 równych miesięcy w roku dokona zbawionego przewrotu na świecie Dyrektor „Ligi międzynarodowego stałego kalendarza” w Warszawie

WARSZAWA, 1.10.

W Warszawie bawił przejazdem M. B. Cotsworth, dyrektor Ligi międzynarodowego stałego kalendarza.

— Dostałem do wniosku — mówi Cotsworth — że dzisiejszy kalendarz jest niezwykle niewygodny dla handlu i przemysłu. Tygodnie powinny być równomiernie rozłożone między miesiące i kwartały.

Kalendarz wprowadzony stworzy równy obieg pieniędzy, ustabilizuje handel i przyczyni się do postępu ludkości.

Rok, według mego projektu, będzie podzielony na 13 miesięcy, po 28 dni każdy. Święta powtarzają się zawsze w tych samych dniach. Łatwo byłoby obliczać dni między dwoma datami, co jest niezmiernie ważne w świecie bankowym przy obliczaniu procentów.

Obecnie miesiące mają po 30 i 31 dni, jest to różnica 11 proc., w ten sposób wydatki nasze są nierówno podzielone.

Proponuje, aby 13 miesięcy nazywał się „Sol” i aby ostatni dzień każdego roku był datowany jako grudzień 29-ty. Według najnowszych obliczeń wprowadzenie mego projektu zaoszczędziłoby w samej tylko Ameryce trzydzieści milionów dolarów rocznie. Projektem moim zainteresowała się Liga Narodów.

Obecnie przyjeżdżam z państw skandynawskich, gdzie odbyłem szereg konferencji z miarodajnymi czynnikami. W tym samym celu przyjeżdżam do Warszawy. Mam na dzieje, że niebawem wszystkie państwa zgodzą się na przyjęcie międzynarodowego kalendarza 13-miesięcznego, toby było spełnieniem celu mego życia.

### Maskota gwiazdy z Hollywood



Znana aktorka filmowa Fanny Miller jest właścicielką pięknego kota — o 12 pazurkach. Kociak ten, podobno, jest dla pięknej aktorki zwarancją szczęścia i powodzenia.

### „Kocia muzyka” studentów urządzona rektorowi uniwersytetu w Cambridge

Rektor sławnego angielskiego uniwersytetu w Cambridge wydał rozporządzenie, wzbraniające studentom używania gramofonów.

Skarżyli się bowiem spokojni mieszkańcy, iż śpiąc nie mogą, bo studenci całymi dniami i nocami wygrywają na gramofonach, aż puchną uszy.

Rozporządzenie rektora zrozumieli studenci jako zamach na swobody akademickie.

W oznaczonej godzinie zjawili się więc przed domem rektora. Każdy z studentów dźwigał pod pachą swój gramofon i na da-

ny znak rozpoczął się koncert.

Każdy gramofon grał co innego, a było ich krzyśta.

Wytworzyła się piękna kolojnia, w której mieszały się poważne tony sonat Beethovena z jazbandami i modnymi tańcami.

Mieszkańcy całej dzielnicy zerwali się na równe nogi, a rektor dał polecenie służbie uniwersyteckiej rozproszyć demonstrantów.

Podłe przetrzymali jednego z agentów londyńskiej firmy gramofonowej, który zachęcił studentów do urządzania kocięj muzyki swemu rektorowi.

### Ochrona pracowników umysłowych według opracowywanego projektu ustawy

WARSZAWA, 1.10.

Według projektu ustawy o pracownikach umysłowych z ochronie uważane będą następujące osoby:

1) Pełniący czynności administracyjne i nadzorcze, a nie wy-

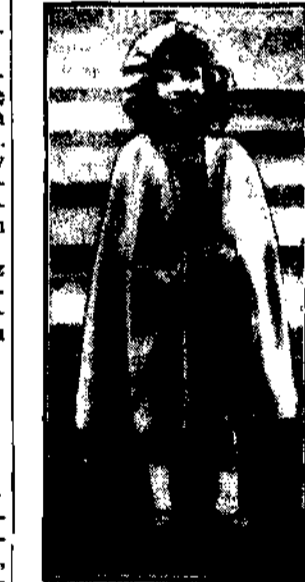
konywujący pracy fizycznej, jakoto zarządcy, intendenści, kierownicy magazynów, dalej pracownicy ruchu, jak inżynierowie, technicy, sztygarzy, oraz majstrowie, którzy kierują technicznie pracą w oddziale fabryki i są za dbałość pracy tego oddziału odpowiedzialni.

### Mężusi! Jesień idzie



Najmodniejszy fason kapełusza: aksamił czarny i szelony, rondo z przodu podoklejeniem.

### Następca Jackie Coogana



Ponieważ Jackie Coogan fatalnie się jest zestarzał, skończył bowiem już lat 12, Hollywood na gracie wyszukało jego następcę. Jest nim niejaki Marcel Lebanc.

### RODZINY POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA

nie mają prawa do zasiłków  
WARSZAWA, 1.10.

Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymuje stałe listy z pytaniami, czy najbliższe rodziny rezerwistów, którzy w ciągu ubiegłego lata odbyli ćwiczenia wojskowe, mają prawo otrzymywać zasiłki.

W odpowiedzi na pytania M. S. Wewn. wyjaśnia, iż moc prawna ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów wygasła w dniu 31 grudnia 1925 r.

Natomiast nowy projekt ustawy o zasiłkach dla rodzin powołanych do czynnej służby wojskowej w czasie wojennym nie przewiduje zasiłków za ćwiczenia w czasie pokojowym, uważając je za dalszy ciąg normalnej służby wojskowej.

# Walce o byt urzędnika państwowego

## Miejmy nadzieję, że Rząd Marszałka Piłsudskiego uwzględni słuszne postulaty.

W dniu 30 września b.r. w lokalu Stowarzyszenia urzędników państwowych w Białymstoku odbyło się ogólne zebranie członków w sprawie wysłuchania sprawozdania Prezesa co do działalności Głównego Zarządu w Warszawie w kierunku poprawy bytu zagrożonego stanowiska urzędników wskutek nowych projektów zmian ustawodawstwa państwowego, oraz omówienia aktualnych bolączek pracowników państwowych.

Po dyskusji, w której mawiano dosadnie grozę położenia najbardziej w Polsce upośledzonej warstwy urzędniczej, ignorowanej przez społeczeństwo, a nekanej przez czynniki rządzące — zebrani jednomyślnie stwierdzili, że

1. Rząd nie udaje sobie sprawy z kryzysowego stanu materialnego urzędników państwowych, skoro przyznając potrzebę poprawy ich bytu, żadnych kroków smutniejszych ku polepszeniu ich nędznej egzystencji nie czyni, a tłumacząc wyplate dodatków funkcjonalnych dla oficerów oszczędnościami w budżecie Ministerstwa Spraw Wojskowych,

budżet ten w przewidywaniu na IV kwartał silnie podwyższa,

2. zamierzenia Rządu co do zmiany ustawodawstwa państwowego (pragmatyki służbowej i ustawy emerytalnej) idą po linii dalszego pogorszenia stanowiska urzędników państwowych, o ograniczenie pomocy lekarskiej dla zaoszczędzenia 2 milionów złotych rocznie w chwili, kiedy Rząd znalazł 30 milionów złotych na dodatki funkcjonalne dla oficerów, nie nagrawaniem się z głodujących mas urzędników cywilnych.

Zebrani wezwali Zarząd miejscowego Stowarzyszenia do podjęcia energicznej akcji w porozumieniu z innymi organizacjami urzędniczymi w kierunku polepszenia bytu i rozwoju Państwa, który ma być na pierwszym miejscu w sercu o prawdziwie groźnej sytuacji najbardziej lojalnego dotychczas elementu państwowo-twórczego, jaki przedstawia urzędnik państwowy i swobodnie czynnyk młaradajnym uwagi na konsekwencje, jakie dalsze ignorowanie minimalnych postulatów warstw

urzędniczych ze sobą pociągnąć musi.

Uchwały Stowarzyszenia Urzędników Państwowych są o tyle nie aktualne, że nowy Rząd będzie je rozpatrywał.

# Zabawa „Sparta”

Polscy klub sportowy „Sparta” organizuje zabawę artystyczną w lokalu b. Świątliwej Policyjnej (ul. Dąbrowskiego). Odegrana zostanie kratochwilna w 3 aktach „Wabik”, a potem ochotcze tańce przy dźwiękach orkiestry Jazz-band pod kierownictw. p. Sokolowskiego.

Początek zabawy o godz. 8-ej wieczorem.

# LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr 254 „Dziennika Białostockiego” z dn. 11-go bm. zamieszczony został artykuł p. t. „Skandaliczne stosunki na st. Białystok”, którego treść nieodpowiada rzeczywistości i który zarzuca mi niewłaściwe postępowanie.

W imię sprawiedliwości proszę o zamieszczenie niniejszego mego sprostowania.

Nieprawdą jest, jakoby odmówiłem dać tragedię dla przeniesienia rannego. Naodwrot, kazalem pierwszemu spotkanemu numerowemu, a był nim Poznański Czesław, wziąć z magazynu nosze i przenieść na nich rannego, co też i było natychmiast wykonano przez tagarzy: Poznańskiego Czesława, Fiesiaków—Jana i Grzegorza i Zalobę Ignacego, którzy na rozkaz policji (Sekcyjny Korolczuk) wnieśli rannego do magazynu bagażowego, dokąd został zawiezony lekarz kolejowy, celem okazania rannemu pierwszej pomocy.

Po przeniesieniu rannego do magazynu, tagarze wrócili do wykonywania swych obowiązków służbowych, albowiem na stacji stało wówczas sześć pociągów na odesiadzie.

W międzyczasie do magazynu bagażowego wszedł kierownik posterunku p. Pierso, który kategorycznie zażądał, aby ranny został natychmiast odniesiony do szpitala św. Roch. W ten

moment do magazynu podjechał z wózkiem celem zabrania bagażu dla nastadunku, na stojącej na odesiadzie pociągu numerowi Makulski i Sawicki.

Kierownik p. Pierso zażądał od nich natychmiastowego wykonania jego rozkazu. Zwróciłem uwagę p. Pierso, że dla odniesienia rannych są wyznaczeni numerowi, obsługujący podjazd, Makulski zaś i Sawicki mają terminową pracę, albowiem pociąg czekać nie będzie.

Przytem powiedziałem sobie do dać — w celu dokładniejszego wyświetlenia sprawy, że podczas omawianego wypadku na stacji stały pociągi Nr 708, 707, 11, 12, 721 i 722 z których należało zrobić wyładunek, naładunek i przeładunek, t. j. przesuwać te słaże kilogramów bagażu, mając na to zaledwie kilkanaście minut czasu. Dlatego to właśnie numerowi, wyznaczeni do obsługi pociągów od wózków bagażowych odesiad nie mogli Rannego z magazynu bagażowego wynieść numerowi Poznański i Potocki. Nie zdążyli oni wynieść rannego z gmachu dworca, jak przybył wzywany do rannego felczer kolejowy. Po udzieleniu rannemu przez felczera pierwszej pomocy, numerowi Poznański i Potocki wraz z przedstawicielami policji i żandarmerji odwieźli go do szpitala Raczy Szanowny Panie Redaktorze przyjaźli wyraził mego po szanowania.

Kanonowicz Romuald.

# Zbońska znowu na widowni sądowej

Od niejakiego czasu nie pisaliśmy już o słynnej parze morderczej Stanisławie i Janinie Zbońskich, którzy dokonali 52 morderstwa; Stanisław Zboński przed kilku miesiącami został rozstrzelany w Wilnie. Obecnie dowiadujemy się, że na dzień 14-go października r.b. wyznaczone są dwie sprawy w Sądzie Okręgowym w Suwałkach, na które wezwano w charakterze świadka zastępcę kierownika tu,

Ekspozytury p. K. Dubaniewicz, któremu należy zawdzięczać wykrycie zbrodni Zbońskich, Ciekawym jest, że w dniu 28-go września, p. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie była rozpatrywana sprawa Zbońskiej, gdzie Sąd zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z tą atoli zmianą, że kara śmierci ma być wykonaną nie przez rozstrzelanie, lecz — powieszenie.

# Krwawa i śmiertelna bójka

W dniu 29-go września r. b. zmarł mieszkaniec wsi Kruszówki, gm. Pruska, pow. Szczuczynski, Jan Strzela, wskutek zadania mu podczas wspólnej bójki,

ciężkiej rany. Zbrodniarz Piotr Kukliński wraz z dochodzeniem przekazany został władzom sądowym.

# Ze sportu

## Zawody o puchar Magistratu

Z. K. S. B. O. S. O. 3:3 (0:2)

Z. K. S. 30 września 1926 r. natomiast — przebojami, Sędzią-górował zgraniem, B. O. S. O. wal p. Lidertowicz.

„Sparta” S. M. P. 8:2 (6:0)

Dnia wczorajszego „Sparta” lekko pokonała najmłodszą drużynę S. M. P. w stosunku 8:2.

W. K. S. 42 p. p. — B. O. S. O.

Rozegrają match dziś o godzinie 3-ej minut 30 w Zwierzynicy.

## Program zawodów sportowych z okazji „Święta Przystosobienia Wojskowego”

- Sobota 2.X. b. r., godzina 10 rano. Plac „Pietrasze”.
  - 1) Strzelanie zespołów na 200 mtr. o nagrodę przechodnią miasta Białegostoku.
  - 2) Strzelanie indywidualne na 100 mtr.
  - 3) Godz. 16-ta — manewry oddziałów Przystosobienia Wojskowego.
  - 4) Przemarsz przez miasto.
- Niedziela 3.X. b. r. 10 rano. Rynek Kościuszki.
  - 1) Nabożeństwo polowe z defiladą.
  - 2) Godz. 14-ta — Zawody lekkoatletyczne i cyklistyczne na boisku w Zwierzynicy.
  - 3) Rozdanie nagród i dyplomów.

M. K.

## Restauracja „Ritz”

Z dniam dzisiejszym rozpoczynają się występy Artystycznego Zespołu Kabaretowego

Bufet obficie zaopatrzony w zakąski, trunki krajowe i zagraniczne.

Kuchnia wykwinna. ZARZĄD.

# OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 12-go października 1926 r. o godz. 12-ej odbędzie się w Augustowie w lokalu Wydziału Powiatowego przy ulicy 3-go Maja Nr 42

## PRZETARG IN PLUS USZNY

i za pomocą ofert zamkniętych, na niewyrobinione drzewo użytkowe sosnowe z lasów sztabińskich, fundacji Karola Brzostowskiego w lesie 1719 r. stała o miąższości 1000 mtr. 3/4, położone w gminie Sztabin, pow. Augustowski, w uroczysku „Kamień”, oddział 15-ym (ciecie Nr. 9 — 1926/1927 r.) planujące jeden obiekt przetargowy. Odległość od stacji kolej. 9 km., od rzeki Spławnej 5 km.

WARUNKI przetargowe do przejżenia w Starostwie Augustowskim (w Augustowie, ul. 3-go Maja Nr. 42).

Augustów, dn. 29 września 1926 r. Starosta: (—) W. Malanowski.

# Pensja, czy długi dla pp. ławników?

Urząd Wojewódzki wystosował do Magistratu pismo w odpowiedzi na zapytanie w sprawie wynagrodzenia ławników. Województwo wyraziło swój pogląd, że ławnicy mogą pobierać długi za udział w posiedzeniach Magistratu i Komisji, natomiast wydziałami kierować winni urzędnicy fachowcy, zgodnie zresztą z opinią Rady Miejskiej, która swego czasu powzięła podobnej treści uchwałę.

W związku z tem odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Luszczewskiego. Na posiedzeniu tem dr. Bajeniewicz zrzekł się ławnicostwa, natomiast pozostał ławnicy przyjęli mandaty, a jednocześnie wyrazili przekonanie, że Województwo uszczupla prawa Samorządu, że, sprawę ich uposażenia winna zdecydować Rada Miejska.

# Targi, przetargi o cenę prądu elektrycznego

W dniu 30 września r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Technicznej Rady Miejskiej z udziałem zaproszonych przedstawicieli związków pp.: I. Pinos, L. Polaka, L. Mioduszeckiego, Józ. H. Lifszycy i A. Lichtenstejna. Rozważano w dalszym ciągu sprawę drożyzny prądu elektrycznego.

sprawie drożyzny prądu elektrycznego powołać komisję rzeczoznawców, którzy miałiby zbadać na miejscu w elektrowal kosztu eksploatacji. O ileby się to nie udało uskutecznić komisja złożył ma wniosek o ulżwienie umowy z czerwca 1924 r.

# Komisja Rewizyjna R. M. w listopadzie

W tych dniach na skutek uchwały Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej prezes tej Komisji p. Karol Hapner wraz z sekretarzem p. Jakób Lifszycem udali się do p. Wojewody, z którym odbyli konferencję w sprawie rewizji gospodarki miejskiej, przeprowadzonej przez radcę ministerialnego p. Czerwińskiego.

P. Wojewoda udzielił p. p. radnym do przegładu pisma urzędu wojewódzkiego, zawierające polecenia usunienia niedokładności, skonstatowanych w czasie rewizji. Delegaci Komisji Rewizyjnej konferowali również z naczelnikiem wydziału samorządowego p. Salingerem.

# Kursy dla położnych

Władze sanitarne białostockie otrzymały pismo okólnie z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, w sprawie 2-eh miesięcznych kursów przeszkolenia położnych. Na kurs ten z województwa białostockiego wysłani mają być 3 akuszerki. Każda

sluchaczka z poza Warszawy przez cały czas trwania kursów otrzyma bezpłatnie codzienne utrzymanie z mieszkaniem i usługą, oraz zwrot kosztów przejazdu na kursy i powrotu, do miejsca stałego zamieszkania.

Nowość „Biblioteki Groszowej” Nowość

## ALEKSANDER PUSZKIN

# DUBROWSKI

(CZARNY ORZEŁ)

## DAMA PIKOWA

### MURZYŃ PIOTRA WIELKIEGO

książka niniejsza jest ilustrowana fotografiami filmu

## „CZARNY ORZEŁ”

z RUDOLFEM VALENTINO w roli głównej.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Modern Czarny Orzeł

Dziś Powtórzenie Premjery!!!

Początek 5:15, 7, 9:15 i 10:20

# Rudolf Valentino

Dramat miłości i poświęcenia według powieści Puszkina (DUBROWSKI) w roli głównej

## Opisania drabii

zgubiono paszport zagraniczny (rodziny) wyd. przez Starostwo Wys.-Mazowieckie na imię Juszel Groszman zam. w Tykocinie przy ulicy Choroszczańskiej. 972

zgubiono wyciąg z ksiąg ludności 12 metryki urodzenia na imię Władysław Bajkowskiej i Józefa Obokowicz, zam. przy ul. Kupieckiej Nr 33. 982

zgubiono książkę woskową wyd. w Białymstoku przez P. K. U., na imię Edwarda Sobółko (rocz. 1894), przytem zgub. dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie zam. przy ulicy Czystej Nr. 26. 985

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamykająca wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redak. w tekście na 4-ej stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz — 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwuszpaltowy.